

Wyrok z dnia 8 kwietnia 1999 r.

II UKN 517/98

Sąd kontrolujący decyzję o nałożeniu podwyższonej składki na ubezpieczenie społeczne może dane służące wyliczeniu wzrostu kategorii ryzyka ustalać na podstawie wszelkich środków dowodowych (§ 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego, jednolity tekst: Dz.U. z 1993 r. Nr 68, poz. 330 ze zm.).

Przewodniczący: SSN Barbara Wagner, Sędziowie SN: Beata Gudowska (sprawozdawca), Stefania Szymańska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 1999 r. sprawy z wniosku Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego „T.-P.” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w S. o zapłatę dodatkowej składki na ubezpieczenie społeczne, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 czerwca 1998 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach procesu.

U z a s a d n i e

Okręgowy Inspektor Pracy, w związku z wynikami kontroli wskazującymi na pogorszenie warunków pracy w Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Handlowym "T.-P." Sp. z o.o. w K., zwrócił się do Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w S. o wymierzenie temu ubezpieczonemu składki na ubezpieczenie społeczne pracowników podwyższonej o 5% podstawy jej wymiaru. Organ ubezpieczeń społecznych wniosek ten uwzględnił decyzją z dnia 9 stycznia 1997 r., która stała się przedmiotem odwołania ubezpieczonego przedsiębiorstwa. Odwołanie to uwzględnił Sąd Woje-

wódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni wyrokiem z dnia 15 grudnia 1997 r. przyjmując, że wniosek Inspektora opierał się na błędnym wyliczeniu, a przez to zawyżeniu wskaźnika kategorii ryzyka (Kzx) za rok 1995 o liczbę 6, 25. Wynikało ono - zdaniem Sądu pierwszej instancji - z dokonania niezgodnych z rzeczywistością ustaleń i przyjęcia, że w porównywanym z nim roku 1993 r. przedsiębiorstwo nie zatrudniało pracowników w warunkach zagrożenia czynnikami szkodliwymi dla zdrowia, gdy tymczasem 59 osób wykonywało pracę przy obrabiarkach drewna w narażeniu na hałas. Kolejny błąd - jak ustalił ten Sąd - sprowadzał się do zawyżenia o 84 osoby liczby pracowników zagrożonych czynnikami mechanicznymi.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku podzielił zawarty w apelacji Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zarzut błędnego i sprzecznego z pozostałym materiałem dowodowym oznaczenia spornej liczby pracowników zatrudnionych w warunkach narażenia na hałas. Sąd drugiej instancji wskazał, że inne dane - według których liczba ta równa była zero - pochodziły od ubezpieczonego, który w trakcie kontroli posłużył się sprawozdaniem statystycznym (Z-10) i uznał, że tę tylko wielkość można przyjąć jako podstawę wyliczeń, skoro ubezpieczony nie przeprowadził odpowiednich badań dla wykazania rzeczywistej liczby pracowników zatrudnionych w narażeniu na czynniki szkodliwe w środowisku pracy. Zdaniem tego Sądu podstawą ustalenia, czy nastąpiło narażenie na hałas przekraczający dopuszczalne normy, jest przeprowadzony pomiar, a nie domniemania czynione na podstawie odwołania się do innych okresów. Równocześnie Sąd Apelacyjny dokonał korekty liczby pracowników zagrożonych szkodliwymi czynnikami mechanicznymi, a w konsekwencji zmienił zaskarżony wyrok i ograniczył podwyższenie składki do 3% podstawy wymiaru.

Kasację od tego wyroku ubezpieczone przedsiębiorstwo złożyło na podstawach:

1. naruszenia prawa materialnego - § 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego (tekst jednolity: Dz.U. z 1993 r., Nr 68, poz. 330 ze zm.) - przez niewłaściwe jego zastosowanie, oraz

2. naruszenia przepisów postępowania - art. 233 § 1, 231, 245, 328 § 2 i art. 477^{14a} KPC, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy.

Wnioski kasacji sprowadzały się do żądania uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie - w przypadku uznania, iż zachodzi jedynie naruszenie przepisów prawa materialnego - do jego zmiany przez uwzględnienie odwołania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią przepisu § 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego (tekst jednolity: Dz.U. z 1993 r. Nr 68, poz. 330 ze zm.) okręgowy inspektor pracy może wystąpić do oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z wnioskiem o wymierzenie dodatkowej składki (w wysokości od 1% do 7% podstawy wymiaru) takiemu zakładowi pracy, w którym stwierdził pogorszenie warunków pracy, wyrażające się wzrostem kategorii ryzyka Kzx. Według wzoru określonego w rozporządzeniu, dla wyliczenia wzrostu kategorii ryzyka w danym roku kalendarzowym, bierze się pod uwagę dane dotyczące odpowiednich przekroczeń norm czynników szkodliwych w środowisku pracy z dwóch kolejnych lat bezpośrednio poprzedzających rok, dla którego dokonuje się obliczenia. Jednym z istotnych wskaźników dla wyliczenia przedmiotowego wzrostu jest kategoria ryzyka K4, czyli liczba pracowników zatrudnionych w warunkach zagrożenia, które występują w razie przekroczenia najwyższych dopuszczalnych stężeń i natężeń czynników szkodliwych.

Prawo nie reguluje, na jakich danych źródłowych należy się oprzeć przy ustalaniu wysokości tego wskaźnika. Najczęściej stanowią je wyniki pomiarów stężeń i natężeń czynników szkodliwych w miejscu, które pracodawca przeznacza na wykonywanie pracy, przeprowadzonych według zasad określonych w rozporządzeniu Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 9 lipca 1996 r. w sprawie badań i pomiarów czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy (Dz.U. Nr 86, poz. 394) przez odpowiednie podmioty wymienione w rozporządzeniu Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 12 lipca 1996 r. w sprawie wykazu jednostek upoważnionych do przeprowadzenia badań materiałów i procesów technologicznych w celu ustalenia stopnia ich szkodliwości dla zdrowia oraz zakresu tych badań (Dz.U. Nr 101, poz.

473), zgodnie ze wskazaniem właściwego państwowego inspektora sanitarnego, udzielonymi pracodawcy po rozpoczęciu lub zmianie prowadzonej działalności.

Uzyskanie tych danych stanowi przedmiot, wynikającego z art. 207 § 1 KP obowiązku dbania o stan bezpieczeństwa i higieny pracy, który obciąża pracodawcę na zasadzie art. 227 § 2 pkt 2 KP i konsekwencjami z art. 207 § 1 KP. W sporze o ustalenie sankcyjnej składki na ubezpieczenie społeczne wyniki odpowiednich badań mają wyłącznie charakter dowodowy, toteż Sąd Najwyższy uznał, że ich brak stanowi jedynie przeszkodę dla określenia faktycznych przekroczeń norm czynników szkodliwych na podstawie wyników badań prowadzonych w wyżej opisanym trybie. Nie powinno jednak budzić wątpliwości, że dokonanie takich ustaleń jest możliwe.

Nie ma w postępowaniu sądowym ograniczeń dowodowych, toteż sąd dokonujący kontroli decyzji ZUS o nałożeniu podwyższonej składki na ubezpieczenie społeczne zatrudnionych pracowników może ustalać dane służące wyliczeniu wzrostu kategorii ryzyka na podstawie wszelkich zaoferowanych przez strony dowodów. Sąd Apelacyjny w Gdańsku przyjął natomiast, że skoro ubezpieczony nie przeprowadził w 1993 r. stosownych pomiarów celem ustalenia liczby pracowników narażonych na czynniki szkodliwe związane ze środowiskiem pracy w hałasie, to liczba ich równała się zeru. Argumentował, że "dla ustalenia kategorii ryzyka bierze się pod uwagę stan faktyczny a nie hipotetyczny", co wskazywałoby na zamierzenie ustalenia faktycznej liczby osób zatrudnionych w warunkach tego zagrożenia, jednakże nie dążył do określenia rzeczywistej ich liczby w konkretnym czasie. Postąpił niekonsekwentnie, bowiem z jednej strony założył istnienie - w braku odpowiednich pomiarów dokonanych przez właściwe laboratoria - zakazu dokonania ustaleń w tej mierze na podstawie innych źródeł dowodowych, w szczególności wskazywanych przez powoda zeznań świadków, czy informacji wydziału kadr, a z drugiej strony za miarodajny uznał dowód informację statystyczną sporządzoną bez tych pomiarów.

Założenie Sądu drugiej instancji, związane z ustanowieniem ograniczeń dowodowych, spowodowało ustalenie, że w 1993 r. powód nie zatrudniał żadnego pracownika na stanowisku, na którym występowało przekroczenie najwyższego dopuszczalnego natężenia hałasu. Z zebranego materiału dowodowego wynikało natomiast, że na początku 1993 r. na tych samych stanowiskach pracy (przy maszynach do obróbki drewna), na których w 1995 r. występują przekroczenia dopuszczalnych norm hałasu byli zatrudnieni pracownicy przejęci przez ubezpieczonego od poprzednika – I.P. – K. S.A. Uzasadnione i logiczne - bez względu na fakt przeprowadzenia bądź

też nieprzeprowadzenia odpowiednich pomiarów hałasu - jest więc stwierdzenie, że także w zakładzie ubezpieczonego w 1993 r. na stanowiskach przy obsłudze maszyn do obróbki drewna zatrudniona była określona liczba pracowników. Twierdzenie odmienne nie ma uzasadnionej podstawy, zwłaszcza że omawiane dane można ustalić także na podstawie innych źródeł, w żadnym zaś wypadku nie wolno opierać się na dowolnej lub arbitralnej ocenie co do rzeczywistego występowania określonych przesłanek uzasadniających wymierzenie sankcyjnej składki na ubezpieczenia społeczne.

W tym stanie rzeczy zasadnie podniesiono w kasacji, że ustalenia faktyczne, oparte na domniemaniu wyprowadzonym zresztą z treści informacji sporządzonej dla celów statystycznych, były wynikiem wadliwego zastosowania art. 233 § 1 KPC oraz błędnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, stanowiącej o przekroczeniu granic swobody zakreślonej w art. 233 § 1 KPC, a w konsekwencji o naruszeniu tego przepisu. Zgodnie z nim bowiem sąd powinien oceniać wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, ale bez jakiegokolwiek dowolności w ich ocenie oraz w sposób odpowiadający zasadom logiki i doświadczenia społecznego. W rozpoznawanej sprawie Sąd drugiej instancji naruszył wskazane wyżej zasady, co miało bezpośredni wpływ na wynik sprawy, w związku z czym Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 393¹³ KPC - jak w sentencji.

=====